

rekl. do nr. 35/32

por. 70 12/32.

II. 587.117.

Odbitka ze Sprawozdań Poznańskiego Tow. Przyjaciół Nauk
nr. 2—4 za r. 1931.

Kazimierz Chodynicki. T. z. prawo „podawania” w Cerkwi
prawosławnej na ziemiach Rzeczypospolitej w XV i XVI w.

Ziemie ruskie, zawarte w granicach Rzpltej, uległy bardzo silnie oddziaływaniu prawa polskiego. Wpływy te zaznaczyły się nie tylko w recepcji wielu instytucyj prawnych w ustroju politycznym i społecznym oraz sądownictwie W. Ks. Litewskiego, ale również przejawily się w dziejach Cerkwi prawosławnej, znajdującej się w państwie polskim. Kościół prawosławny w Rzpltej pozostawał pod władzą metropolity kijowskiego, uznającego zwierzchnictwo patriarchy carogrodzkiego. Zależność od Carogrodu metropolity kijowskiego była bardzo nieznaczna i polegała głównie na udzielaniu sakry nowowybranemu metropolicie. Natomiast zupełnie niezawisłym był Kościół prawosławny w Rzpltej od metropolity moskiewskiej (przekształconej w końcu XVI w. na patriarchat). Z powodu tej niezawisłości od Moskwy, w Cerkwi prawosławnej w Rzpltej polskiej i Cerkwi moskiewskiej powstał cały szereg odrębności w ustroju, obrzędach liturgicznych itd. obydwu Kościołów. Różnice te były główną przyczyną gwałtownej opozycji duchowieństwa kijowskiego przeciwko dążeniom Moskwy do poddania metropolity kijowskiej pod władzę patriarchatu moskiewskiego w XVII w.

Wśród odrębności w Cerkwi w Rzpltej i w Moskwie szczególnie wyraźnie występują różnice w obsadzaniu godności duchownych. Królowie polscy opierali swój wpływ na obsadzanie urzędów duchownych na t. z. „prawie podawania”.

Kwestją tą niejednokrotnie zajmowali się historycy prawa i Cerkwi. Pomimo rozpraw, poświęconych temu zagadnieniu Czystowicza, Zhishmana, Władimirskiego-Budanowa, Sawicza, Zaikina problemat ten nie jest dostatecznie wyświełtony.

Przedewszystkiem nasuwają się trzy zagadnienia: 1. pochodzenie terminu „podawania”, 2. stosunek do prawa kłtorstwa (τὸ κλητορικὸν δίκαιον), stosowanego w Kościele bizantyjskim, 3. stosunek do patronatu Kościoła katolickiego.

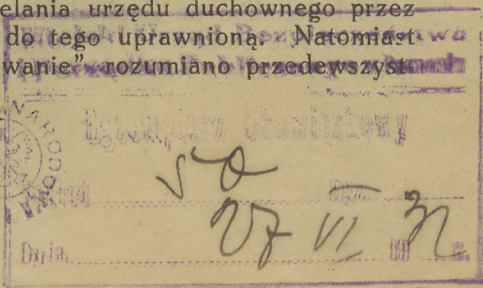
Ad 1. Termin „podawanie” jest wyrazem, zaczerpniętym z języka polskiego. „Podawanie” spotyka się w źródłach polskich na oznaczenie terminu „collatio”, — „podawca” zaś zamiast „collator”. Zauważyć przytem należy, że w mowie potocznej, a także w źródłach „podawca” używa się nie w znaczeniu ściśle kanonicznem. Według prawa kanonicznego bowiem „collatio” oznacza prawo udzielania urzędu duchownego przez odpowiednią władzę duchowną do tego uprawnioną. Natomiast w źródłach często przez „podawanie” rozumiano przede wszystkim



Drukarnia Uniwersytetu Poznańskiego

Egzemplarz obowiązkowy

Ilość nakładu 50 egzemplarzy



kiem prawo prezenty, jakie posiadały osoby świeckie, a przez kolatora („podawcę”) — patrona kościoła. To ostatnie właśnie znaczenie „podawania” i „podawcy” przeszło do dokumentów, wystawionych przez królów polskich dla Cerkwi prawosławnej. W XVIII w. zaś n. p. w „Relacji deputacji do egzaminowania sprawy o bunt oskarżonych na sejmie 1790”, termin „podawanie” tłumaczono jako „*ius collationis*”. Tak więc termin „podawanie”, „podawca”, tak często spotykany w dokumentach ruskich, wystawianych przez królów polskich, jest terminem pochodzenia polskiego, oznaczającym prawo patronatu, a niewłaściwie przetłumaczonym z terminu kanonicznego „*collatio*”.

Cerkiew prawosławna grecka i rosyjska nie zna ani pojęcia ani słowa „podawanie”.

Ad 2. Prawo ktitorstwa według badań Zhishmana polegało głównie: 1. na obsadzaniu przez ktitora urzędów duchownych, 2. opiece nad życiem moralnym kleru, zwłaszcza duchownego, 3. opiece i pomnażaniu majątku kościelnego. Prawo ktitorstwa nie rozwinęło się w Cerkwi prawosławnej, znajdującej się w Rusi Moskiewskiej. Tam bowiem, istniejąca już w zarodku w Bizancjum, zasada podporządkowania Kościoła państwu, rozwinęła się bardzo silnie. Od XV w. Cerkiew stała się zupełnie zależną od państwa. Z powodu tego stosunek władzy państwowej do dóbr cerkiewnych wynikał nie z prawa „ktitorstwa”, ale z zasady prawno-państwowej t. j. — jak się wyraża prof. Budanow — z pierwotnej ingerencji państwa do praw władania ziemią, posiadaną przez osoby prawne lub fizyczne.

Zupełnie inaczej ułożyły się stosunki na ziemiach Rusi Litewskiej. Tutaj pod formą „prawa podawania”, zachowały się najważniejsze składniki bizantyjskiego „ktitorstwa”: 1. prawo „prezenty” na urzędy duchowne, 2. opieka i obrona majątku cerkiewnego, 3. pewien dozór nad moralnym życiem duchowieństwa szczególnie zakonnego.

Ad 3. Powstaje teraz pytanie, czy prawo „podawania” powstało podobnie, jak i jego nazwa, pod wpływem zachodniego prawa kanonicznego, czy też pod terminem polskim, w ustroju Cerkwi prawosławnej kryła się treść dawnego prawa bizantyjskiego. Łączy się z tem zagadnienie, jakim jest stosunek ktitorstwa do patronatu w Kościele zachodnim. Zhishman, nie uzasadniając bliżej swego twierdzenia, orzekł stanowczo, że pomiędzy temi dwoma prawami nie ma nic wspólnego. Również to samo twierdzi Milasz. Budanow podziela zdanie Zhishmana.

Istotnie ktitorstwo i patronat są to dwa odrębne pojęcia, których nie można utożsamiać. Prawo patronatu wytworzyło się w Kościele katolickim na Zachodzie w w. XII, głównie wskutek reform papieża Aleksandra III (1159—1164). Było ono objawem dążności ze strony Kościoła katolickiego do ograniczenia wpływu

świeckiego na duchowieństwo. (Porów. Abraham, Początki prawa patronatu w Polsce, Lwów 1889). Sądzę więc, że z patronatem nie można zupełnie nawet porównywać ktitorstwa. Natomiast nasuwa się analogia pomiędzy ktitorstwem a mundium, które rozpowszechnione było na zachodzie przed ostatecznym sformowaniem się prawa patronatu. Mundium czyli advocatio było to właściwie zmodyfikowane dawne prawo własności, a prawa, jakie stąd wypływały, były tylko dalszem następstwem dawniejszego prawa własności. Wskutek dekretów Aleksandra III dawniejsze prawo własności zmieniło się w ciągu XII w. na zachodzie w przywilej nadawany fundatorom, a prawo nadawania urzędów w prawo prezenty; z licznych dawniejszych uprawnień z bardzo małemi wyjątkami pozostały tylko prawa honorowe.

Na wschodzie zaś przeważnie pozostały takie stosunki, jakie istniały na zachodzie przed reformą Aleksandra III, albowiem Kościół wschodni nie przechodził ani walki o inwestyturę, ani nie zdobywał immunitetu. Tak więc ktitorstwo można zestawić nie z patronatem, ale ze stadjum poprzedniem mianowicie mundium. To samo w znacznym stopniu dotyczy prawa „podawania”. Pierwsze początki jego bezwątpienia wywodzą się z ktitorstwa. Kiedy w r. 1499 Cerkiew ruska w W. Ks. Litewskiem pragnęła zapewnić sobie prawa wobec państwa, metropolita przedstawił królowi falsyfikat dokumentu Jarosława, w którym znajdowała się wzmianka o „ktitorstwie”. Falsyfikat ten został specjalnie w tym celu spreparowany, aby przy omawianiu prawa „podawania” można się było powołać na ktitorstwo. W innych redakcjach owego „spisku” Jarosława — też prawdopodobnie fałszywych, wzmianki o ktitorstwie niema.

Jeżeli jednakże genezę i pierwotne stadjum „podawania” w Cerkwi prawosławnej w W. Ks. Litewskiem można porównać z mundium na zachodzie, dalsze dzieje Kościoła katolickiego zagranicą i u nas wpłynęły na przemianę stosunku państwa do Cerkwi. W w. XV i XVI Kościół katolicki zachował w znacznym stopniu immunitet sądowy i ekonomiczny. Zasadniczej zmianie natomiast uległ sposób obsadzania urzędów kościelnych. Od XIV w. panujący w Polsce wywodzili swe prawa do obsadzania biskupstw z rozmaitych tytułów, do dnia dzisiejszego należycie nie wyjaśnionych.

W w. XVI wpływ panującego na nominacje biskupów wzmógł się znacznie na Zachodzie i w Polsce. Taki stan rzeczy odbił się i na stosunku państwa do Cerkwi prawosławnej. Jeżeli bowiem w Kościele katolickim król wpływał na wybór biskupa, to tem bardziej musiało się to dziać w Cerkwi prawosławnej, gdzie nie było tradycji o niezależności Kościoła od państwa. Prócz tego na zwiększenie się wpływu monarchy na Cerkiew oddziaływały pojęcia o własności ziemskiej, jakie istniały na Litwie. Na Litwie przed r. 1386 nie było rozwinięte pojęcie własności indy-

widualnej. Dopiero przywileje Jagielly przeszczepiły to pojęcie na ziemię Księstwa. Jagiełło zrazu nadawał prawa swobodnego rozporządzania się swoją własnością jedynie katolikom. Z czasem pod dalszym wpływem polskim pojęcia te rozpowszechniają się. Ziemie więc należące do Cerkwi, należały również do hospodara. Wielki książę, jako zwierzchni pan wszystkich dóbr, był także właścicielem dóbr cerkiewnych. Dlatego też wielki książę litewski uważał siebie nie tylko za „podawcę”, ale i za właściciela dóbr cerkiewnych. Zygmunt August n. p. wyraża się w ten sposób: „wsi imenięa cerkownyje est własnot' nasza hospodarskaja”¹⁾.

Jednakże, pomimo tego że dobra cerkiewne były uważane za własność królewską, dalsza ewolucja stosunków prawnych w W. Ks. Litewskim oddziaływała korzystnie na układ stosunków państwa do Cerkwi. Prawo własności i zasada nienaruszalności dóbr cerkiewnych, tak silnie rozwinięta pod wpływem zachodnim, została przeniesiona także na dobra cerkiewne. Cerkiew stała się podmiotem praw majątkowych. A w imię tej zasady występował przede wszystkim król polski, jako „zwierzchni obrońca kościołów i cerkwi bożych i rozmnożenia wszelkiego porządku w cerkwiach chrześcijańskich”. Tak więc opieka króla nad dobrami Cerkwi wynikała z dwu źródeł: 1. z bizantyjskiego prawa „ktitorstwa” w formie „podawania”, 2. z zasady nietykalności dóbr cerkiewnych, przeniesionej z Zachodu na wzór urzędzeń Kościoła katolickiego. Wpływ Kościoła katolickiego na wewnętrzny rozwój Cerkwi wysnuć można nie tylko z porównania stosunków analogicznych w obydwu Kościołach ale stwierdzić wprost w źródłach; n. p. Zygmunt III w dokumencie z d. 25. IV. 1589 na prośby metropolity kijowskiego i halickiego Onisefora („Dziewoczki”) wydaje dokument, zatwierdzający Cerkwi prawosławnej nietykalność dóbr. Zabraniając rabunku mienia kościelnego po śmierci biskupa (ius spolii), król powiada, że nikt niema prawa zabierać tego majątku, „ale prikładom praw, wolnostej, i dostojenstwa duchowenstwa kapituły Kościeła Rymского”, duchowieństwo powinno się zaopiekować majątkiem zmarłego i oddać go w porządku następcy. W tym wypadku mamy więc niewątpliwą przykłąd oddziaływania Kościoła katolickiego na Cerkiew prawosławną w Rzeczypospolitej.

Na genezę więc prawa „podawania” oddziaływały następujące czynniki:

1. bizantyjskie prawo „ktitorstwa”,
2. ustrój W. Ks. Litewskiego,
3. wpływy Kościoła katolickiego.

1) Akta Zap. Ros. IV N. 16 str. 20.

